

Kto się podszywa pod doradcę, będzie ukarany

Doradcy podatkowi kontra księgowi: trwa spór, czym jest doradzanie i kto może je wykonywać.

PAWEŁ ROCHOWICZ

Prokuratury w różnych częściach kraju rozpoczęły działania przeciwko biurom rachunkowym prowadzącym nielegalne doradztwo podatkowe. Księgowi protestują: to nadużycie ustawy, zresztą przestarzałe.

Policja wzywa księgowego

W ostatnich dniach wielu księgowych otrzymało wezwania na policję, które przyprawiły ich o ciarki.

Wzywa się panią/pana do osobistego stawiennictwa w komendzie jako świadka w sprawie z zawiadomienia Krajowej Izby Doradców Podatkowych, dotyczącej podejrzenia prowadzenia działalności z naruszeniem art. 81 ust. 2 ustawy o doradztwie podatkowym – tak mniej więcej brzmi treść wezwania.

To pierwsze efekty akcji samorządu doradców w sprawie nielegalnego prowadzenia działalności zastrzeżonej tylko dla licencjonowanych doradców podatkowych. KIDP w ostatnich miesiącach powołała specjalny zespół, który monitoruje rynek i wyławia firmy oferujące usługi doradcze pomimo braku uprawnień. Jak podaje samorząd doradców, do dziś zidentyfikowano i

OPINIA DLA „RZECZPOSPOLITEJ”

JERZY KONIECKI

prezes *Stowarzyszenia Księgowych w Polsce*



MATP/PAAS

W biznesie jest normalną rzeczą, że biuro rachunkowe obsługujące daną firmę sporo o niej wie i cieszy się jej zaufaniem. Dlatego to właśnie księgowego prezes takiej firmy najpierw pyta o sugestie co do rozliczeń podatkowych. Niestety, ustawa o doradztwie podatkowym nie przystaje do dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej. Jeśli ją czytać literalnie, to nawet proste konsultacje z księgowym, czyli biznesowa codzienność, jeśli jest wykonywana bez uprawnień doradcy podatkowego może być uznana za złamanie prawa. Dlatego akcję kierownictwa samorządu doradców związaną z zawiadaniem prokuratury o rzekomo nielegalnym doradztwie prowadzonym przez biura rachunkowe uważam za niepotrzebną, a wręcz populistyczną. Na rynku jest miejsce dla obu zawodów, na szczeblu lokalnym nasze organizacje znakomicie współpracują. Lepiej współpracować, niż się zwalczać.

udokumentowano ok. 500 takich firm. Do prokuratury trafiło już 60 zawiadomień przeciwko konkretnym firmom, a kolejne 50 ma trafić w najbliższy poniedziałek. W przygotowaniu jest jeszcze ok. 350 takich przypadków.

Wśród księgowych zawrzało. Kierownictwo **Stowarzyszenia Księgowych w Polsce** uważa, że to akcja zupełnie niepotrzebna, wręcz populistyczna (patrz wypowiedź w ramce). Księgowi w dyskusjach na forach sieciowych tłuma-

czą, że ograniczyli się do nieopatrznych zapisów na swoich stronach internetowych.

– Napisałem tylko o „prowadzeniu doradztwa w zakresie swoich kompetencji” – pisze księgowy z Mazowsza, który właśnie otrzymał wezwanie na policję.

Ścigani tylko niektórzy

Jak tłumaczy przewodniczący samorządu doradców podatkowych prof. Adam

Mariański akcja nie jest wymierzona generalnie przeciw wszystkim biurom rachunkowym, ale tym, które łamią prawo.

– Przed każdym zawiadomieniem do prokuratury starannie badaliśmy zarówno ofertę danego biura rachunkowego, jak i jego rzeczywiste działania. Gdy stwierdziliśmy, że prowadzi doradztwo podatkowe zastrzeżone tylko dla osób z uprawnieniami, a takich uprawnień nikt w tej firmie nie posiada – wzywaliśmy do zaprzestania działań. Dopiero gdy to nie poskutkowało, zawiadamialiśmy prokuraturę – relacjonuje prof. Adam Mariański.

Grzywna za naruszenie

Według ustawy o doradztwie podatkowym za taką działalność uważa się m.in. „udzielanie porad, opinii i wyjaśnień z zakresu obowiązków podatkowych i celnych”, a także reprezentowanie podatników przed urzędami i sądami. Doradztwem jest też prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych. Jednak ta ostatnia czynność może być prowadzona bez uprawnień doradcy podatkowego. Za nieuprawnione posługiwanie się tym tytułem oraz wykonywanie czynności doradztwa, do których trzeba mieć pań-

stwową licencję, grozi grzywna do 50 tys. zł.

Jak zaznacza prof. Adam Mariański, jest dość powszechne, że wiele biur rachunkowych prowadzi także doradztwo podatkowe.

– Aby to robić legalnie, nie mając licencji, trzeba zastrzec w ofercie np. „współpracujemy z doradcami podatkowymi” – sugeruje Mariański. Dodaje, że korzystanie z nielegalnego doradztwa może przynieść nieprzyjemne konsekwencje nie tylko takiemu biur, ale też jego klientom. – Każdy się czasem myli i płaci odszkodowania za swoje błędy. Tyle że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej biur rachunkowych nie obejmuje doradztwa podatkowego. Klient może zatem nie otrzymać odszkodowania – zauważa szef samorządu doradców.

Według ustawy z 1996 r. doradcą podatkowym może być osoba, która ma wykształcenie wyższe, jest niekarana, odbyła praktykę zawodową oraz zdała państwowy egzamin organizowany przez Ministerstwo Finansów. Każdy doradca podatkowy ma obowiązek posiadania polisy OC oraz uzupełniania swojej wiedzy. /©©

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.rochowicz@rp.pl